

Sygnatura akt I C 254/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Agnieszka Czyniewska**

Protokolant: Ewelina Potuszyńska

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2015 roku w Ząbkowicach Śląskich

na rozprawie sprawy z powództwa **K. G.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę 6.000,00zł

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. G. kwotę 1.000zł (jeden tysiąc złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 14.01.2014r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od powódki K. G. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 765,73 tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zwraca powódce K. G. ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich kwotę 109,46zł tytułem nadpłaconej zaliczki.

Sygn. akt I C 254/14

UZASADNIENIE

Powódka K. G. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A z siedzibą w W. kwoty 6.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za ból, krzywdę i cierpienie będące następstwem zdarzenia z dnia 24.06.2013r.

W uzasadnieniu powództwa powódka podniosła, że w dniu 24 czerwca 2013r., doszło do wypadku komunikacyjnego w wyniku którego powódka doznała obrażeń ciała w postaci: zwichnięcia, skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, choroby krążka międzykręgowego szyjnego z uszkodzeniem korzeni nerwów rdzeniowych, pośrodkowo-lewobocznej wypukliny tarczy m/kC3/4 uciskającego worek oponowy po stronie lewej, urazu klatki piersiowej, silnego urazu psychicznego.

Do dnia dzisiejszego u powódki utrzymują się konsekwencje zdrowotne jak silne bóle głowy bóle karku, bóle kręgosłupa, oraz w klatce piersiowej, zaburzenia snu i koncentracji oraz lęki przed jazdą samochodem.

Strona pozwana (...) S.A z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana podniosła, że w wyniku postępowania likwidacyjnego przyznała i wypłaciła powódce zadośćuczynienie w wysokości 1000 zł., które jest stosowne do skutków na zdrowiu powódki i uwzględnia rodzaj urazów i ich charakter oraz czas trwania leczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 czerwca 2013r., doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym poszkodowana została powódka K. G.. Zdarzenie miało miejsce około godziny 6

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

Na miejsce zdarzenia nie była wzywana karetka.

(bezsporne)

W tym samym dniu, w godzinach popołudniowych, powódka K. G. zgłosiła się do Szpitala (...). A. w Z..

U powódki wykonano zdjęcie rtg i stwierdzono skręcenie i naderwanie odcinka piersiowego kręgosłupa.

Powódkę wypisano w tym samym dniu z zaleceniem dalszego leczenia u lekarza rodzinnego i noszeniem kołnierza ortopedycznego.

(dowód: - karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 10;

- zeznania powódki K. G. k. 65).

W dniu 25.06.2013r., powódka K. G. była u lekarza neurologa, ponieważ dolegliwości ze strony kręgosłupa się nasiliły.

(dowód: - zaświadczenie lekarskie k. 11;

- zeznania powódki K. G. k. 65).

W dniu 3 lipca 2013r., 18.07.2013r., powódka K. G. była na wizytach w Poradni Urazowo- Ortopedycznej Szpitala (...). A. w Z..

W dniu 3.07.2013r., u powódki wykonano wstrzyknięcie leku w okolicę L5- (...) lewej stronie.

(dowód: - zaświadczenie lekarskie k. 12;

- zaświadczenie lekarskie k. 13).

W dniu 26 lipca 2013r., u powódki wykonano badania (...) na poziomie odcinka szyjnego.

Stwierdzono pośrodkowo- lewoboczną wypuklinę tarczy m/kC3/4 uciskającą worek oponowy od strony lewej; poza tym kręgosłup szyjny i szyjny odcinek rdzenia kręgowego nie wykazywały zmian.

(dowód: - wynik badania (...) k. 14).

Przez miesiąc powódka przyjmowała leki przeciwbólowe.

Powódka obyla rehabilitację przez okres dwóch tygodni.

Przez około 3 tygodnie powódka miała problemy z wykonywaniem prac domowych.

(dowód: - zeznania powódki K. G. k. 66).

Powódka K. G. przebywała na zwolnieniu lekarskim od dnia 25.06.2013r., do dnia 5.07.2013r.

(dowód: - zwolnienie lekarskie k. 15;

- zeznania powódki K. G. k. 65).

Przed wypadkiem powódka pracowała w Wydziale Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Z..

Miała objąć funkcję zastępcy rzecznika prasowego. W dniu wypadku jechała na szkolenie w tym zakresie.

Po powrocie ze zwolnienie lekarskiego powódka objęła stanowisko zastępcy rzecznika prasowego.

Przez pierwsze dwa tygodnie do pracy powódkę zawoził mąż; potem zaczęła jeździć sama.

Powódka przestała jeździć w pracy motorem; prywatny motor sprzedała. Od lipca 2014r., powódka przeniosła się do wydziału wykroczeń.

(dowód: - zeznania powódki K. G. k. 66).

W wyniku wypadku powódka K. G. doznała urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego bez objawów korzeniowych i bez ograniczenia ruchomości.

Stwierdzono również stan po urazie kręgosłupa piersiowego bez następstw, niewielką lewoboczną przepuklinę na poziomie C3-C4 bez cech konfliktu korzeniowo dyskowego. W wyniku urazu doszło do naciągnięcia mięśni i więzadeł przykręgosłupowych, co powodowało bóle kręgosłupa z ograniczeniem ruchomości i czasowy dyskomfort w okolicy kręgosłupa szyjnego; spowodowało to okresowe zaburzenia zborności w stawach międzykręgowych, co wiązało się z niewielkimi dolegliwościami i zaburzeniami ruchomości. Po zastosowanym leczeniu przywrócone zostały prawidłowe funkcje kręgosłupa szyjnego i piersiowego.

Spowodowało to długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 2%.

Obecnie u powódki nie występują obawy korzeniowe, nie stwierdza się ograniczeń w ruchomości kręgosłupa szyjnego , ani jakichkolwiek zaburzeń funkcji ruchowej lub podporowej kręgosłupa szyjnego.

Nie ma obecnie wskazań do korzystania z pomocy lekarskiej lub rehabilitacji.

Nie ma też żadnych przeciwwskazań do udziału w aktywnym wypoczynku, czy uprawiania sportu.

(dowód: - opinia biegłego S. G. z dnia 31.03.2015r., k. 88 90).

Powódka zgłosiła pozwanemu szkodę pismem z dnia 18.10.2013r.

W dniu 31.10.2013r., strona pozwana poinformowała powódkę o otrzymaniu zgłoszenia szkody.

W dniu 26.11.2013r., powódce przyznane zostało zadośćuczynienie w wysokości 1.000 zł.

W dniu 13.01.2014r., strona pozwana podtrzymała swoje stanowisko w przedmiocie wysokości zadośćuczynienia.

(dowód: - akta szkodowe).

Sąd zważył:

Powódka K. G. na wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A z siedzibą w W. kwoty 6.000 tytułem zadośćuczynienia.

Swoje roszczenie powódka wywodziła ze zdarzenia jakie miało miejsce w dniu 24 czerwca 2013r.

W sprawie bezspornym było, że w dniu 24 czerwca 2013r. około 6 rano doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym poszkodowana została powódka K. G..

Sprawca wypadku w chwili zdarzenia objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Zgodnie z art. 822 §1 k.c. przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem których odpowiedzialność za szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia.

Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny gdyż jej powstanie i rozmiar zależą od okoliczności uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody oraz rozmiaru tej odpowiedzialności.

Zasady odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń określa art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r., ubezpieczenia obowiązkowe, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny i Polskie Biuro ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003.124.1152), stanowiąc, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym obowiązani są do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Regułę tę uzupełnia art. 35 powoływanej wyżej ustawy, stanowiąc, że ubezpieczenia obowiązkowe, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny i Polskie Biuro ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003.124.1152), ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W sprawie bezspornym była odpowiedzialność strony pozwanej za zaistniałe w dniu 24 czerwca 2013r. zdarzenie.

Sporna pozostawała kwestia wysokości dochodzonego przez powódkę roszczenia.

Do odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego (a zatem i zakładu ubezpieczeń społecznych za szkody na osobie stosuje ogólne zasady przyjęte w kodeksie cywilnym.

Poszkodowanemu który doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia przysługuje na podstawie art. 445 §1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, obejmujące rekompensatę za cierpienia fizyczne i psychiczne a na podstawie art. 444 §1 k.c. odszkodowanie za pokrycie wszelkich wynikłych z tego powodów kosztów.

Uszkodzeniem ciała w rozumieniu art. 444§1 k.c. i art. 445 §1 k.c. jest takie oddziaływanie na ciało ludzkie, które zostawia na nim wyraźny ślad będący wynikiem naruszenia tkanek organizmu, bez względu na to czy chodzi o uszkodzenie jedynie powierzchowne czy też uszkodzenia poważne np., powiązane ze złamaniem kości czy uszkodzeniem mięśni. Rozstrojem zdrowia natomiast w rozumieniu tych przepisów jest takie oddziaływanie na organizm ludzki, które pociąga za sobą zakłócenie jego funkcji, przy czym czas trwania skutków nie ma znaczenia (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 12.03.1975 II CR 18/1975).

Uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia łączy się najczęściej z doznaniem przez poszkodowanego krzywdy, na którą składa się między innymi cierpienie fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych odczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzeń ciała lub rozstroju zdrowia.

Z okoliczności sprawy wynika, w wyniku wypadku u powódka K. G. doznała urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego bez objawów korzeniowych i bez ograniczenia ruchomości oraz urazu kręgosłupa piersiowego.

Zaznaczyć należy, że w przypadku zadośćuczynienia chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienia fizyczne (ból, i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia).

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień.

Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno już doznane jak i te które mogą wystąpić w przyszłości.

Przepis art. 445 §1 k.c. nie uzależnia możliwości dochodzenia zadośćuczynienia od doznania poważnych obrażeń czy też poważnego uszczerbku na zdrowiu.

W razie stwierdzenia, że poszkodowany doznał cierpień fizycznych i psychicznych które przez krótki nawet okres czasu wytrąciły go z równowagi i zakłóciły tok jego życia , przyznanie mu zadośćuczynienia jest uzasadnione. Tylko w rzadkich wypadkach gdy i sam uraz był zupełnie nieznaczny i nie wywołał ujemnych skutków lub zakłóceń w dziedzinie przeżyć poszkodowanego lub w jego życiu odmowa przyznania mu zadośćuczynienia nie będzie sprzeczna z przepisem art. 445 §1 k.c.

(orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 5.05.1967 I PR (...), orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24.02.1970r., I CR 438/1969, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15.01.1974r., ICR 792/1973) .

Przyznając powódce zadośćuczynienie Sąd miał na uwadze rozmiar cierpień fizycznych powódki związanych z faktem zaistnienia wypadku w dniu 17.12.2012r. i dolegliwości bólowe jakich powódka doznała w następstwie tego urazu.

W ocenie Sądu biorąc to pod uwagę uznać należy, że niewątpliwie powódce należne jest zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Nie ulega bowiem wątpliwości , że zarówno samo zdarzenie jak i potem odczuwane przez powódkę dolegliwości bólowe były związane ze stresem dla powódki.

Jak wynika z okoliczności sprawy- w szczególności zeznań samej powódki –

po wypadku powódka odczuwała bóle szyi i głowy miała problemy z oddychaniem dlatego też pojechała w tym samym dniu do szpitala w Z.. Tam wykonano jej zdjęcie rtg, przepisano środki przeciwbólowe i wypisano do domu zaleceniem noszenia kołnierza ortopedycznego i dalszego leczenia u lekarza rodzinnego.

Ponieważ powódka nadal odczuwała dolegliwości ze strony kręgosłupa podjęła leczenie u neurologa oraz w urazowo-ortopedycznej.

W dniu 3 lipca 2013r., u powódki dokonano wstrzyknięcia blokady w okolicę więzadłową kręgosłupa LS po stronie lewej.

W dniu 26 lipca wykonano u powódki badanie (...) na poziomie odcinka szyjnego, w wyniku którego stwierdzono niewielką lewoboczną dyskopatię na poziomie C3-C4.

Powódka przez miesiąc przyjmowała leki przeciwbólowe; przez okres dwóch tygodni odbywała rehabilitację.

Od dnia 25.06.2013r., do dnia 5.07.2013r. powódka K. G. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Przez około 3 tygodnie miała problemy z wykonywaniem prac domowych.

Z opinii biegłego z zakresu ortopedii wynika, że w wyniku wypadku powódka doznała urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego bez objawów korzeniowych i bez ograniczenia ruchomości.

Stwierdzono również stan po urazie kręgosłupa piersiowego bez następstw, niewielką lewoboczną przepuklinę na poziomie C3-C4, ale bez cech konfliktu korzeniowo dyskowego.

Z opinii biegłego wynika, że w wyniku urazu doszło do naciągnięcia mięśni i więzadeł przykręgosłupowych, co powodowało bóle kręgosłupa z ograniczeniem ruchomości i czasowy dyskomfort w okolicy kręgosłupa szyjnego; spowodowało to okresowe zaburzenia zborności w stawach międzykręgowych, co wiązało się z niewielkimi dolegliwościami i zaburzeniami ruchomości.

Obecnie u powódki nie występują obawy korzeniowe, nie stwierdza się ograniczeń w ruchomości kręgosłupa szyjnego, ani jakichkolwiek zaburzeń funkcji ruchowej lub podporowej kręgosłupa szyjnego.

Nie ma obecnie wskazań do korzystania z pomocy lekarskiej lub rehabilitacji.

Nie ma też żadnych przeciwwskazań do udziału w aktywnym wypoczynku, czy uprawiania sportu.

W ocenie Sadu biorąc powyższe pod uwagę uznać należy, że niewątpliwie powódka w wyniku wypadku doznała cierpień psychicznych związanych z zaistniałym wypadkiem, jednakże zważyć należy, że nie doznała ona żadnego trwałego uszczerbku na zdrowiu, dolegliwości zaś po wypadku i zaburzenia ruchomości kręgosłupa były niewielkie, a po zastosowanym leczeniu przywrócone zostały prawidłowe funkcje kręgosłupa szyjnego i piersiowego i nie pozostały trwale następstwa zdarzenia.

Brak jest również- wbrew twierdzeniom strony powodowej- do przyjęcia, że w przyszłości mogą się pojawić jakieś następstwa wypadku jakiemu uległa powódka.

Z opinii biegłego wprost wynika, że w przyszłości nie dojdzie do powstania nowych zmian lub schorzeń w kręgosłupie.

Sąd uznał opinie biegłego z zakresu ortopedii za pełną jasną i nie budzącą żadnych wątpliwości co do rzetelności jej sporządzenia.

Również strony nie wniosły żadnych zastrzeżeń do sporządzonej opinii.

Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do kwestionowania jej wiarygodności.

Ponadto zaznaczyć należy, że wnioski zawarte w opinii korespondują w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Powódka bowiem przebywała na zwolnieniu lekarskim 25.06.2013r., do dnia 5.07.2013r., a następnie wróciła pracy. Biorąc zaś pod uwagę charakter pracy powódki, raczej mało prawdopodobnym jest aby mogła pracować gdyby nie była w pełni sprawna.

Sąd wziął również pod uwagę, że wbrew twierdzeniom strony powodowej, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do przyjęcia, że

wypadek jakiemu uległa powódka spowodował w jej życiu prywatnym czy zawodowym znaczące zmiany.

Z okoliczności i sprawy wynika, że przed wypadkiem powódka pracowała w Wydziale Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Z.. Kiedy powódka wróciła po zwolnieniu do pracy objęła stanowisko zastępcy rzeczownika prasowego, wróciła też do wydziału ruchu drogowego, a od lipca 2014r., pracuje w wydziale wykroczeń.

Z zeznań powódki wynika, że jeszcze przed wypadkiem powódka przygotowywała się do objęcia funkcji zastępcy rzeczownika prasowego i że powyższa zmiana była zaplanowana.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom powódki, że po powrocie ze zwolnienia lekarskiego, kiedy wróciła do wydziału ruchu drogowego miała problemy z pełnieniem służby i przeniesienie do wydziału wykroczeń spowodowane było jej stanem zdrowia.

Na tę okoliczność powódka nie przedłożyła żadnych dowodów, zaś jak wynika z opinii biegłego z zakresu ortopedii urazy jakich powódka doznała w wyniku wypadku nie pozostawiły żadnych trwałych skutków i nie powodują ograniczeń w żadnej sferze życia powódki.

W ocenie Sądu- przejście powódki do wydziału wykroczeń spowodowane było normalnym przebiegiem jej kariery zawodowej i ścieżką awansu i pozostawało bez związku z jej stanem zdrowia.

Trudno więc w takiej sytuacji dopatrywać się cierpień psychicznych związanych z tą zmianą. Tym bardziej, że jak podała powódka również finansowo była to dla niej korzystna zmiana.

Wszystkie te okoliczności dawały sądowi podstawę do uznania, że kwota w łącznej wysokości 2.000 zł., będzie odpowiednią tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę.

Biorąc zaś pod uwagę, że strona pozwana wypłaciła powódce z tego tytułu już kwotę 1.000 zł. Sąd zasądził tytułem zadośćuczynienia kwotę 1.000 zł.

Zaznaczyć bowiem należy, że krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem jest szkodą niemajątkową, nie ma więc ona charakteru ekwiwalentności jaką cechuje wynagrodzenie szkody majątkowej.

Pojęcie sumy odpowiedniej użyte w art., 445 §1 k.c. ma w istocie charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy ale musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma służyć bowiem złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia.

Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia podstawowe znaczenie ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych. Decyduje więc rodzaj, charakter i długotrwałość cierpień fizycznych i psychicznych doznanych przez poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, długotrwałość choroby następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (orzeczenie Sądu Najwyższego dnia 18.12.1975r., ICR 862/1975, orzeczenie Sądu Najwyższego dnia 10.06.1999r., IIUKN 689/1988. orzeczenie Sądu Najwyższego dnia 28.09.2001r., III CKN 427/2000, orzeczenie nie Sądu Najwyższego dnia 28.09.2001r., III CKN 427/2000).

Sąd wziął pod uwagę, że wypadek powódki, choć niewątpliwie związany był z pewnymi dolegliwościami nie pozostawił żadnych trwałych następstw; również rokowania na przyszłość są w pełni pozytywne.

Biorąc to pod uwagę Sąd uznał, że kwota 1.000 zł. (łącznie zaś ze świadczeniem wypłaconym przez stronę pozwaną 2.000 zł), tytułem zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 445 §1 k.c.

Wysokość przyznanego zadośćuczynienia nie jest nadmierna ani stosunku do doznanej krzywdy powódki i stosunków majątkowych społeczeństwa ani też nie zmierza do wzbogacenia powódki.

Odsetki od kwoty 1.000zł. zgłoszonej w pozwie Sąd ustalił od dnia 14.01. (...) r.

Zgodnie z art. 14 ust 1 ustawy (...) Obowiązkowe, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny i Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Jak wynika z akt szkodowych powódka zgłosiła pozwanemu szkodę pismem z dnia 18.10.2013r.

W dniu 31.10.2013r., strona pozwana poinformowała powódkę o otrzymaniu zgłoszenia szkody.

Pozwany miał więc trzydzieści dni na wydanie decyzji.

Po tej dacie należne są powódce odsetki.

Żądanie więc odsetek od dnia 14.01.2014r., uznać należy za uzasadnione.

Biorąc to pod uwagę Sąd orzekł jak w punkcie I – II wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. biorąc pod uwagę stopień uwzględnienia roszczeń powoda oraz na podstawie §6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości wsparcie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002r., (Dz. U. z 2013r., poz. 490).

Powódka wygrała spór w 16% (żądanie wynosiło 6.000 zł., roszczenie uwzględniono do kwoty 1.000 zł.).

Powódce należy się więc zwrot 16 % kosztów zastępstwa procesowego, opłaty od pozwu oraz zaliczki na poczet biegłego.

Obowiązana jest natomiast ponieść na rzecz strony pozwanej zwrot kosztów procesu w wysokości 1022,28 zł.

Ostatecznie więc na rzecz strony powodowej zasądzono kwotę 765,73 zł.

Powódce wrócono też kwotę 109,46 zł., tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

Biorąc to pod uwagę Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.